

Objawienie Boże a objawienia prywatne

List Episkopatu Polski na Niedzielę Biblijną - 17.04.2012

Siostry i Bracia, Umiłowani w Chrystusie Panu!

Przed chwilą wybrzmiały słowa Jezusa: Pokój wam! To Ja jestem! Pan skierował je do uczniów, którzy przeżywali rozczarowanie i bali się o swoją przyszłość. Ten, któremu zaufali umarł na krzyżu. Jezus znając ich myśli przywołał słowa Mojżesza, Proroków i Psalmów, a nade wszystko przypomniał im swoją naukę. Tak stanął pośród nich jako ostateczny Objawiciel Boga. Nam zaś daje istotne wskazanie, aby w kształtowaniu życia chrześcijańskiego odnosić się do Pisma Świętego, a zwłaszcza do Jego Ewangelii i nauczania Apostołów, wiernie przekazywanego i wyjaśnianego przez ich następców. Chodzi o to, aby swoją chrześcijańską tożsamość i egzystencję budować na mocnym fundamencie apostołskiego depozytu wiary i nie przeceniać wartości objawień prywatnych, a tym bardziej nie opierać swej wiary na bliżej nieokreślonych wizjach. Jezus odsyła nas wyraźnie do Objawienia Bożego danego całemu ludowi. Przypomnijmy zatem jego wartość i zapytajmy o znaczenie objawień prywatnych.

1. Bóg objawia się w stworzeniach i w historii

Autor Księgi Mądrości uczy, że z wielkości i piękna stworzeń poznaje się przez podobieństwo ich Stwórcę (Mdr 13,5). Św. Paweł, w Liście do Rzymian, dodaje: Albowiem od stworzenia świata niewidzialne Jego przymioty — wiekuista Jego potęga oraz bóstwo — stają się widzialne dla umysłu przez Jego dzieła (Rz 1,20). Jeszcze bardziej objawia się Bóg w człowieku, którego stworzył na swój obraz (Rdz 1,27). Daje poznać, jak wielka jest Jego moc, mądrość i miłość, skoro jako Stwórca obdarzył człowieka tak cennymi darami jak: wartość własnego ciała, dar rozumu, dar wolności, sumienie i „prawo naturalne” (por. Verbum Domini, 9).

Podobnie w wydarzeniach, które tworzą historię zbawienia, Bóg objawia się jako Jedyny Pan życia, troskliwy Ojciec i sprawiedliwy Sędzia (por. Konstytucja o Objawieniu Bożym, 2-3). Pierwszych rodziców nie zostawił w mocy kusiciela i grzechu, ale przywrócił im nadzieję i zapowiedział zwycięstwo (por. Rdz 3,15-21). Gdy nieprawość ludzi sprowadziła na ziemię potop, ocalił sprawiedliwego Noego i błogosławił jego potomkom (por. Rdz 6,13-22; 9,1-17). Abrahama prowadził nowymi drogami i poprzysiągł mu, że uczyni z niego wielki naród (por. Rz 12,2). Mojżeszowi objawił swoje imię: JESTEM (por. Wj 3,13-15) i był przy nim z całą swoją Mocą, gdy wyprowadzał Izraela z Egiptu i zawierał Przymierze na Synaju. Salomonowi dał Mądrość do odróżniania dobra od zła. Prorocy słuchali Jego Głosu, który napominał lud i budził nadzieję na przyjście Mesjasza. A ostatecznie, w wydarzeniach i słowach składających się na dzieje Chrystusa, doprowadził objawienie swe do końca.

2. Pełnia Objawienia Bożego w Chrystusie

Z dzisiejszej Ewangelii wynika, że zmartwychwstały Jezus objawia nam Boga, który JEST w Nim, a przez Niego jest pośród uczniów! Do zatrwożonych i wylękłych apostołów, którym wydaje się, że widzą ducha, mówi: Czemu jesteście zmieszani i dlaczego wątpliwości budzą się w waszych sercach? Popatrzcie na moje ręce i nogi: To ja jestem (Łk 24,38-39). W ten

sposób wyznaniem: Ja jestem, Jezus zwiastuje uczniom swą Boską tożsamość. Oni zaś poznają, że jest odwiecznym Synem Boga, który stał się człowiekiem i pojmują Jego świadectwo: Ja i Ojciec jedno jesteśmy (J 10,30).

Tak, w Jezusie z Nazaretu Bóg objawił w sposób pełny i definitywny swoją obecność w dziejach świata. Dał się poznać w swoim Synu, który jest odblaskiem Jego chwały i odbiciem Jego istoty (Hbr 1,3). Dlatego apostoł Filip usłyszał od Jezusa: Kto mnie widzi, widzi także i Ojca (J 14,9). Żydom oznajmił: Abraham, ojciec wasz, rozradował się z tego, że ujrzał mój dzień — ujrzał go i ucieszył się (J 8,56). A wstępując do nieba zapewnił uczniów: Oto Ja jestem z wami przez wszystkie dni aż do skończenia świata (Mt 28,20).

Apostołowie objawioną im prawdę o świętej Obecności Boga w Jezusie Chrystusie przekazali wszystkim, którzy ich słuchali: To wam oznajmiamy, co było od początku, cośmy usłyszeli o Słowie Życia, co ujrzeliśmy własnymi oczami, na co patrzyliśmy i czego dotykały nasze ręce — bo Życie objawiło się. Myśmy Je widzieli i o Nim świadczymy. Głosimy wam Życie wieczne, które było w Ojcu, a nam zostało objawione — zapewnia święty Jan pisząc do pierwszych chrześcijan (1J 1,1-3).

Dlatego Kościół naucza, że pełnię swej Obecności, która jest Życiem i Miłością, Bóg objawił w osobie Chrystusa (por. Hbr 1,1-2). On jest jedynym, doskonałym i ostatecznym Słowem Ojca. W Nim Bóg otworzył przed ludźmi całą swoją Tajemnicę. I nie będzie już innego Objawiciela (por. Katechizm Kościoła Katolickiego, 65).

3. Ewangelia Chrystusa objawia całą Prawdę Boga i Jego Miłość

Przez Chrystusa i w Chrystusie Bóg „przemówił” do wszystkich narodów (por. Hbr 1,1-2). Głosząc Ewangelię, Jezus dał ludziom poznać Prawdę, która wyzwala z niewoli bałwochwalstwa i ateizmu (por. J 8,31). Oznajmił wszystkim, że Bóg umiłował świat (J 3,16). Słowami pełnymi dobroci i przyjaźni zaprosił każdego człowieka do dialogu z Bogiem (por. J 15,15). Zwraca się do ludzi jak do przyjaciół i obcuje z nimi (por. Bar 3,38). Więcej, stwarza im możliwość takiego przystępu do Ojca (por. Ef 2,18), że stają się uczestnikami boskiej natury (por. 2P 1,4).

Na takiej podstawie Kościół od samego początku naucza, że cała wola Boga względem każdego człowieka objawiona jest w Ewangelii Jezusa i w nauczaniu Apostołów. Mamy więc dostęp do orędzia Tego, który nas miłuje (por. Ap 1,5), a słuchanie Ewangelii prowadzi nas do komunii z Ojcem i Jego Synem (por. 1 J 1,2).

Dlatego Kościół, poprzez ustanowienie Niedzieli Biblijnej, zaprasza nas do codziennego — osobistego i wspólnotowego — czytania Pisma Świętego w rodzinach. Mogą nam w tym również pomóc telewizyjne i radiowe programy biblijne. Sięgajmy po dobre komentarze do czytań mszalnych w tygodnikach katolickich! Twórzmy w parafiach kręgi biblijne a w diecezjach Szkoły Słowa Bożego jako żywe Domy Słowa, aby Ewangelia nie była bezdomna! Oby Pismo Święte nie było jedną z wielu książek porzuconych na półce!

4. Objawienia prywatne

Objawienie Boże dokonane w Osobie Chrystusa, a także w Jego czynach i słowach — jak uczy Sobór Watykański II — nigdy nie przemienie, bo nie przemija zmartwychwstały Jezus i Jego Ewangelia. Dlatego Bóg objawia się nam także dzisiaj, gdy wraz z Kościołem

otwieramy Pismo Święte, aby w duchu wiary je czytać i wyjaśniać metodami, którymi posługuje się ludzki rozum. Natomiast nie należy się już spodziewać żadnego nowego objawienia Boga przed chwalebnym ukazaniem się Pana naszego Jezusa Chrystusa (por. 1Tm 6,14 i Tt 2,13) (Konstytucja o Objawieniu Bożym, 4). Jeżeli więc ktoś chciałby jeszcze dzisiaj pytać Boga albo pragnąłby jakichś wizji lub objawień, nie tylko postępowałby błędnie, stwierdza św. Jan od Krzyża, ale także obrażałby Boga, nie mając oczu utkwionych jedynie w Chrystusie, szukając innych rzeczy lub nowości (Katechizm Kościoła Katolickiego, 65).

Dane ludziom objawienia prywatne nie dodają nic nowego do Objawienia Bożego, które jest przekazywane w Piśmie świętym i w żywej Tradycji Kościoła. Niczego też w nim nie przekreślają i nie poprawiają. Pełnią wobec niego służebną rolę. Udzielane są przez Boga pojedynczym osobom, aby Kościołowi powszechnemu lub wspólnotom lokalnym czy określonym grupom mocniej przypomnieć prawdę już obecną w Piśmie świętym i Tradycji. W ten sposób mogą pomóc w pełniejszym przeżywaniu tej prawdy w konkretnym czasie (por. Katechizm Kościoła Katolickiego, 67). Przez świętą Faustynę — na przykład — Pan Jezus przypomniał całemu Kościołowi prawdę o miłosierdziu Boga, objawioną już w Starym i Nowym Testamencie, aby wybrzmiała na nowo i owocowała w życiu współczesnego świata. Podobnie liczne objawienia maryjne niczego nie dodają do Ewangelii. Zalecana w nich modlitwa różańcowa — jak uczy bł. Jan Paweł II — jest „modlitwą ewangeliczną”, a wezwania do nawrócenia i pokuty aktualizują pierwsze zdanie Dobrej Nowiny głoszonej przez Jezusa: Przybliżyło się do was Królestwo Boże! Nawracajcie się i wierzcie w Ewangelię (Mk 1,15). Z kolei, objawienia prywatne, dawane ludziom w postaci wizji czy głębokich przeżyć religijnych, służą najczęściej temu, aby ich nawrócić, pogłębić ich więź z Bogiem bądź umocnić na drodze dawania świadectwa Chrystusowej Ewangelii. Nieraz pomagają one odkryć nowe powołanie czy charyzmat. Jest to pomoc, którą otrzymujemy, ale nie mamy obowiązku z niej korzystać (Verbum Domini, 14).

Należy więc pamiętać, że wartość objawień prywatnych różni się zasadniczo od jedyne go Objawienia publicznego: to ostatnie wymaga naszej wiary; w nim bowiem ludzkimi słowami i za pośrednictwem żywej wspólnoty Kościoła przemawia do nas sam Bóg (Verbum Domini, 14). Natomiast każde objawienie prywatne, aby mogło być użyteczne dla innych osób, a nawet dla ogółu wiernych, musi być uznane przez Urząd Nauczycielski Kościoła. Dlatego trzeba zachować wielką ostrożność w przyjmowaniu treści dotyczących wiary i moralności zawartych w objawieniach prywatnych. Pamiętajmy o mocnych słowach Świętego Pawła z Listu do Galatów: Ale gdybyśmy nawet my lub anioł z nieba głosił wam Ewangelię różną od tej, którą wam głosiliśmy — niech będzie przeklęty! Już to przedtem powiedzieliśmy, a teraz jeszcze mówię: Gdyby wam kto głosił Ewangelię różną od tej, którą [od nas] otrzymaliście — niech będzie przeklęty! (Ga 1,8-9). Teksty zgodne z nauką Kościoła są potwierdzone opinią upoważnionego teologa i mają tzw. „imprimatur”, czyli aprobatę Biskupa lub Wyższego Przełożonego Zakonnego. I tylko takie pisma powinny kształtować naszą wiarę, poglądy i postawy.

Umiłowani w Chrystusie Panu!

Obchodzona dziś po raz czwarty Niedziela Biblijna, która otwiera Tydzień Biblijny, to doskonała okazja, aby w naszych sercach i rodzinach odnowić przymierze z Bogiem. Poruszeni Jego miłością, dokonajmy intronizacji księgi Pisma Świętego w naszych domach i kościołach. Wyłóżmy ją w najważniejszym miejscu mieszkania, zapalmy świece, odczytajmy stosowny fragment, który nam podpowiada rozum i serce. Niech słowa Jezusa z dzisiejszej Ewangelii: Pokój wam! (...) Czemu jesteście zmieszani i dlaczego wątpliwości budzą się w

waszych sercach? (...) Ja Jestem! (Łk 24,36.38-39) zapadną w nasze serca jako zapewnienie, że Bóg jest z nami, że wprowadza ład w nasze życie i nim kieruje.

Na owocne przeżywanie spotkania z Jezusem Chrystusem, żywym Słowem Boga, zawierając wszystkich Maryi, Matce Słowa Wcielonego, z serca Wam błogosławimy.

Podpisali: Pasterze Kościoła katolickiego w Polsce obecni na 357. Zebraniu Plenarnym Konferencji Episkopatu Polski w Warszawie, w dniach 13-14 marca 2012 r.

źródło:

http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WE/kep/biblijna_14032012.html